



Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

✓ **Temat:** Święty Mikołaj na deskach teatru.

✓ **Cele zajęć:**

- zapoznanie uczniów z historią św. Mikołaja biskupa,
- rozwój empatii.

✓ **Materiały:** historia o św. Mikołaju, duży materiał, rekwizyty potrzebne do przygotowania scenek teatralnych.

✓ **Przebieg zajęć:**

1. Przedstawiamy uczniom **temat** oraz **cele** naszych zajęć.
2. Zadajemy uczniom **pytania** wywołując krótką dyskusję:
 - czy w dzieciństwie wierzyliśmy w św. Mikołaja?
 - co wiemy o tej postaci? kim była? skąd pochodziła? czym zastępowała? skąd wziął się zwyczaj rozdawania prezentów dzieciom?
 - jak postać św. Mikołaja przedstawiana jest w mediach? skąd wziął się taki wizerunek św. Mikołaja?
3. Czytamy uczniom **krótką historię** dotyczącą postaci **św. bp Mikołaja** (załącznik nr 1). Na koniec uzupełniamy odpowiedzi uczniów na pytania z punktu 2. Szczególnie należy wytłumaczyć młodzieży, dlaczego w mediach przedstawiany jest św. Mikołaj jako krasnal, a nie jak biskup, który był rzeczywistą postacią.
4. Informujemy uczniów, że podczas dzisiejszych zajęć będziemy bliżej poznawać postać św. Mikołaja, ale najważniejszym celem lekcji jest uświadomienie sobie, że pomaganie jest bardzo ważne w życiu społecznym. Każdy z nas może i powinien zmieniać świat niosąc dobro drugiemu człowiekowi. W tym celu uczniowie zorganizują własny **Festiwal Teatralny "Śladami św. Mikołaja"**.



Grupa odbiorców:
Klasy 4-6



Czas trwania:
45 min.





Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

5. W ramach Festiwalu Teatralnego uczniowie zaprezentują **dwa rodzaje scenek**. Jako pierwsze pokazane są **sceny z życia św. Mikołaja**, np. pomoc trzem pannom, uratowanie żeglarzy, pomoc skazanym na śmierć, cudowny wybór Mikołaja na biskupa (historie opisane są w załączniku nr 1). Dzięki tym scenkom uczniowie na dłużej zapamiętają prawdziwy wizerunek św. Mikołaja. Następnie zaprezentowane są **scenki opowiadające o tym, jak my dzisiaj możemy pomagać innym**. Uczniowie mogą sami wymyśleć przykłady lub przywołać historie, które wydarzyły się naprawdę. Aby przygotować Festiwal należy podzielić klasę na tyle grup, ile będzie wystawionych scenek. Najlepiej, gdyby była pokazana taka sama liczba scenek o św. Mikołaju i taka sama o pomaganiu. Uczniowie mogą przygotowywać scenki podczas tej samej lekcji, jednak, jeśli chcemy lepiej je dopracować można te zajęcia przeprowadzić podczas dwóch godzin lekcyjnych. W celu uatrakcyjnienia tej metody warto dobrze przygotować salę tworząc scenę teatralną. Wystarczy powiesić w klasie duży materiał jako kulisy oraz ustawić krzesła dla widowni.

6. **Podsumowanie** - Po zakończeniu Festiwalu podsumowujemy pracę uczniów wskazując przede wszystkim na to, że podczas zajęć próbowaliśmy odkomercjalizować wizerunek św. Mikołaja, a także uświadamiać sobie, jak ważne jest szerzenie dobra wokół nas.

Załączniki

Załącznik nr 1 - Historia o św. Mikołaju

Święty Mikołaj urodził się w mieście Patrze w Licyi. Rodzice jego należeli do jednego z najznakomitszych rodów i słynęli z bogactw i pobożności, ale ponieważ Bóg nie dał im łaski potomstwa, pościli, czynili obfite jałmużny i modlili się ze łzami, ażeby im zesłał tę pociechę, byli już w dość podeszłym wieku. Pan Bóg wysłuchał ich modlitw i dał im syna, który już w pierwszych dniach swego życia wstrzymywał się co środę i piątek od pokarmu aż do samego wieczora. Tego pobożnego zwyczaju przestrzegał aż do końca życia. Pod kierunkiem wuja, Biskupa Myry, kształcił się uzdolniony chłopczyk i wkrótce prześcignął wszystkich współuczniów w naukach, a daleko więcej w pobożności, umartwieniu, czystości obyczajów i pokornej skromności.



Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

Za zgodą rodziców wybrał sobie stan duchowny. Dowody bohaterskiej ofiarności złożył około roku 300, gdy straszna zaraza zabierała całe tysiące ofiar. Krwawiło się serce jego na widok przerażającej klęski, ale pomimo wszystko pomagał i przynosił ulgę potrzebującym. Zaraza pozbawiła życia jego rodziców. Wielki spadek po zmarłych tragicznie rodzicach Mikołaj rozdał ubogim.

Znane są liczne historie o świętym Mikołaju pokazujące jego dobre i wrażliwe serce. Jedną z nich dotyczy trzech dorosłych córek, które nie zdołały zaspokoić potrzeb zubożałego ojca. Postanowił on więc kupczyć wdziękami i urodą córek. Gdy Mikołaj dowiedział się o tym, to niezwłocznie wręczył każdej z panien wysoką kwotę jako posag, dopomógł im do zamążpójścia i ocalił je od poniżenia.

Święty Mikołaj miał wielkie nabożeństwo do Męki Pańskiej i postanowił udać się w pielgrzymkę do Jerozolimy. Podczas przeprawy do Palestyny powstała sroga burza, a bałwany miały statkiem, jak łupiną orzechową, zguba zdawała się nieuchronna. Marynarze biadali w śmiertelnym przestraszeniu i błagali Mikołaja spoglądającego na zachmurzone niebo, aby prosił Boga o ratunek. Dzięki żarliwej modlitwie do Boga wzburzone fale uspokoiły się, a okręt ocalał. To sprawiło, że Mikołaj stał się patronem żeglarzy.

Po odbyciu pielgrzymki rozmiłowany w Chrystusie serce świętego Mikołaja zatęskniło do samotności i oddalonego klasztoru, aby tam żyć i umierać w Bogu. Objawienie Boskie kazało mu wrócić do Myry, w której zmarł biskup i czyniono przygotowania do wyboru następcy. Duchowieństwo wraz z ludem modliło się o szczęśliwy wybór, a ponieważ wyborcy nie byli zgodni, postanowili zdać sprawę na traf losu i osadzić tego na tronie biskupim, kto następnego dnia najszybciej przybędzie do kościoła. Przypadek sprawił, że wracający wówczas z pielgrzymki Mikołaj, według swego zwyczaju rano pośpieszył do kościoła, aby podziękować Bogu za szczęśliwy powrót. Wszyscy uważali w tym wydarzeniu widoczny palec Boży, a Mikołaj mimo niechęci i oporu musiał zasiąść na stolicy biskupiej.



Prawdziwa historia św. Mikołaja, biskupa

Odtąd Mikołaj podwoił posty, czuwania nocne, dzieła pokuty i modlitwy; dochody jego nie starczyły na wspieranie żebraków i ubóstwa, sam zbierał dla nich jałmużny i pożyczał potrzebne dla siebie sprzęty i księgi. Kazania jego słynęły z wymowy, a święty Chryzostom sławi go jako najpiękniejszy wzór pokory. We wszystkich sprawach duszpasterstwa zasięgał rady ludzi mądrych, nakazywał częste synody i kazał duchownym donosić o wszystkich ważniejszych wypadkach zachodzących w rozległej diecezji, chciał bowiem o wszystkim wiedzieć i wszystko mieć na oku. Liczne były cuda, jakie działał w czasie drożyzny, srogich nawałnic, u chorych i opętanych, nawet w jak największym oddaleniu.

Mikołaj cenił sobie również sprawiedliwość. Pewnego razu Eustachiusz, chciwy namiestnik, skazał na śmierć kilku kupców, jedynie dlatego, aby się wzbogacić ich majątkiem. Gdy stali na rusztowaniu i już błyszczał miecz nad ich głowami, wtem ukazał się Mikołaj, wydarł mordercze żelazo z rąk oprawcy, zganił Eustachiusza za niesprawiedliwość i ocalił niewinnych. Ta historia na długo pozostała w pamięci wiernych.

Podczas podróży do Nicei zaś Mikołaj wskrzesił trzech młodzieńców, których potajemnie zamordowano i wrzucono w beczkę. Sława jego rozeszła się po całym świecie chrześcijańskim, a cześć jego była tak powszechną, że w czasie prześladowań pod rządami Dioklecjana sędziowie pogańscy nie śmieli go skazać na śmierć za to, że był prawowiernym i gorliwym katolikiem, lecz poprzestali na wygnaniu go z miasta. Gdy na tron wstąpił Konstantyn, wrócił Mikołaj, zjednał wielu pogan dla Chrystusa i zamienił ich pogańskie świątynie na kościoły. Na powszechnym Soborze w Nicei roku 325 należał do Biskupów, którzy nosili na sobie ślady poniewierek i plag wycierpianych za wiarę, odznaczał się nauką i stanowczością. Gdy Mikołaj zachorował, ujrzał otwarte Niebo i Aniołów przy sobie, gotowych przenieść duszę jego do stóp Przedwiecznego. Umarł dnia 6 grudnia pomiędzy rokiem 345 a 352, licząc lat 65.

